

## Strategia Morning Break-out

Dzień dobry Państwu,

Sebastian Job po tej stronie, słyszemy się? Super, dostaję informację, że dźwięk jest ok, rozumiem, że widzicie Państwo również ekran, bardzo fajnie. Jeszcze raz dzień dobry, bardzo się cieszę, że w tak liczonym gronie się spotykamy w sobotę. Kiedyś soboty stały pod znakiem Małysza i domowego rosołu, dzisiaj poświęcimy trochę czasu na Forex. Mam nadzieję, że będzie warto.

Zaprezentuje Państwu technikę porannego wybicia, bardzo agresywną hybrydę pod kątem tutaj, tego systemu i konkursu TMS Day Trader. Cały webinar jest zorganizowany przez TMS Brokers, partnerem merytorycznym oczywiście Forex University, za chwilę powiemy sobie kilka ciekawych rzeczy.

Może na początku chwilę o mnie. Ci z państwa, którzy mnie nie znają, na pewno chcieliby wiedzieć z kim mają do czynienia. Reszta, myślę że można tam sobie jeszcze herbatę doparzyć, natomiast nawet Ci, którzy znają formację morning break-out, ten system, myślę, że warto z nami zostać, bo dzisiaj poznamy kilka nowych rzeczy. Powie-

my jak ten system można rozgrywać w bardziej agresywnym wydaniu.

Może jeszcze tak organizacyjnie. Na początek prosiłbym, żebyście Państwo pytania takie nietechniczne odnośnie głosu, czy teraz jest lepiej? Bo w ogóle dostałem informację, że jest za cicho u jednej osoby. Tutaj już zadajecie Państwo pytania, na samym początku, pytania zostawmy może na koniec, zrobimy sobie taką sesję pytań i odpowiedzi i za 30 minut. Także na razie skupmy się tutaj na merytoryce. Chwilę o mnie. Zaczynałem w 2005 roku na akcjach, później kontrakty terminowe na WIG20. W 2009 przenieśliem się na forex, następnie 2 lata łączenia gdzieś tam tradingu z pracą na etacie, obecnie od dobrych paru miesięcy 80% czasu poświęcam na trading, 20% na prowadzenie, współtworzenie projektu edukacyjnego Forex University.

Dla tych z Państwa, którzy może Forex University jeszcze nie znają, pozwolę sobie gdzieś tam odpalić stronę, bo dwie istotne informacje dla Państwa będą tutaj, dla tych którzy gdzieś tam będą zadowoleni z poziomu tego dzisiejszego webinarium. Po pierwsze, bardzo dużo informacji odnośnie daytradingu można sobie ściągnąć za darmo, 28 stron, tutaj podając swój adres email. Po drugie, jeżeli państwo będziecie chcieli więcej usłyszeć o daytradingu, 25 kwietnia mam bezpłatny, trzy godzinny webinar, można się rejestrować tutaj. Także tyle tytułem takiej organizacji. Generalnie jeśli ktoś z Państwa nie słyszał o Forex University, zapraszam do zapoznania się ze stroną, z zespołem, można więcej przeczytać o mnie oraz o moich kolegach z Forex University. Także tyle takim tytułem organizacyjnym, teraz może chwilę o agendzie dzisiejszego spotkania.

Na początku porozmawiamy sobie o daytradingu, chwilę o tym czym ten styl inwestycyjny różni się od innych stylów inwestycyjnych, jaka jest specyfika inwestowania jednosesyjnego. Powiemy sobie również o tym kto napędza rynek, w jaki sposób to wykorzystać. Następnie omówimy sobie strategię porannego wybicia, to będzie gdzieś tam część, którą jeżeli Państwo byli na moich jakiś stacjonarnych szkoleniach, ona gdzieś tam będzie się powtarzała, część rzeczy nie będzie dla Państwa nowych. Natomiast dla tych którzy już byli, zachęcam żeby zostać, bo będzie hybryda morning break-out i modyfikacja na potrzeby konkursu TMS Day Trader, to powiemy sobie na koniec. Jak rozgrywać poranne wybicia, żeby zwiększyć swoje szanse w konkursie. Ja mogę powiedzieć z pełną dumą, tutaj że, trzy osoby obecnie z czołówki rankingu gra właśnie na morning break-out w konkursie TMS Day Trader, także ta strategia płaci, w ostatnim okresie bardzo dobrze performuje, chcemy tutaj zwiększyć reszty Państwa szanse, dzisiaj także będziemy trochę o tym zagranu mówili. W trakcie jeszcze dowiemy się jak uzyskać dostęp do 12 godzinnego szkolenia i całego e-booka, a nie tylko 28 stron za darmo.

Tak jak powiedziałem, dla zainteresowanych daytradingiem, na stronie czeka 28 stron dla każdego. Natomiast jeśli ktoś z Państwa w kwietniu bądź marcu otwierał rachunek TMS Pro wtedy proszę skontaktować się ze swoim doradcą klienta w TMS Brokers, należy się Państwu darmowy e-book w pełnym wydaniu, ponad 50 stron. Także, tutaj są również opisane inne strategie daytradingowe, myślę, że warto się zapoznać z e-bookiem mojego autorstwa.

Przypomnienie jeszcze, że 25 kwietnia mamy trzy godzinne spotkanie

z daytradingiem, nie takie jak dzisiaj 30 minut, to będzie część pierwsza cyklu na której już będzie bardzo dużo wiedzy, nie jest to jakaś tam zajawka czy teaser. Jest to pełnowartościowe szkolenie. Natomiast dla tych, którzy będą tej wiedzy jeszcze więcej potrzebowali będą później na komercyjnych zasadach, prawdopodobnie w kwocie 615 złotych, czyli 500 + VAT, 3 kolejne części. Natomiast również do rachunków Pro, otwartych w marcu i kwietniu, TMS funduje takie szkolenie za darmo.

Tyle tytułem organizacji, tyle tytułem jakiś tam ogłoszeń parafialnych. Teraz przechodzimy do rynku, przechodzimy do daytradingu, czyli do tego co tak naprawdę nas interesuje najbardziej.

Jaka jest specyfika daytradingu, czym się różni daytrading od innych stylów inwestycyjnych takich jak long term, swing trading, mid term i tak dalej. Pierwsza bardzo ważna rzecz, nie zostawiamy pozycji na noc. To jest zbawienne dla naszej psychiki, szczególnie jeśli gramy dużymi pozycjami, oczywiście, daytrading gdzieś tam kojarzony jest z tradingiem jednosesyjnym. Jest to naleciałość jeszcze z czasów, gdzie właściwie głównym rynkiem takim docelowym był rynek giełdowy, który rzeczywiście jest kwotowany, notowania są gdzieś tam w systemie sesyjnym, forex jest oczywiście otwarty 24 godziny, 5 dni w tygodniu, także tutaj raczej nie możemy mówić o sesji. Natomiast powiedzmy, każdy trader powinien gdzieś tam z góry ustalić godziny, w których handluje i specyfika tego podejścia jest taka, że jeżeli Państwo sobie powiecie, że handluje codziennie od siódmej do jedenastej, cztery godzinki poświęcam na profesjonalny trading to jak Państwo odchodzicie o jedenastej od komputera, wszystkie pozycje są zamknięte. Bardzo fajne jest to, że w przypadku morning break-out, dzień można skończyć

na proficie w okolicach dziewiątej, dziewiątej trzydzieści, to jest niewątpliwie zaleta tej strategii, bo tak jakby informację zwrotną, czy zarobiliśmy czy wybiło nam stop lossa, otrzymujemy bardzo szybko.

Kolejna z zalet daytradingu, codziennie inna sytuacja rynkowa, inny zastajemy charakter rynku, o ile kontrolując rynek na świecach czterogodzinowych czy dziennych, ten rynek zmienia się dosyć powoli, jeżeli jakiś rynek wejdzie w konsolidację, to ta konsolidacja potrafi trwać tygodniami, miesiącami, o tyle patrząc na wykresy pięciominutowe, tak jak my to będziemy robić codziennie rano siadając do komputera stykamy się z zupełnie inną sytuacją, stąd na zmianę sytuacji rynku nie czekamy tygodniami, a codziennie jest tabula rasa i coś nowego. Często występują sygnały, także jeżeli gdzieś tam przegapimy wejście, nie musimy się martwić, jutro też jest dzień, pojutrze też jest dzień, tych wybić jest sporo, także zdążymy złapać kolejne i spróbować na nich zarobić. Ustawiamy bardzo ciasne stop loss'y, także przy odpowiednim zarządzaniu ryzykiem, można bardzo szybko złapać satysfakcjonujący zysk.

Polecam również specjalizację. W przypadku wykresów pięciominutowych, charakter rynku jest bardzo zmienny, rynek się bardzo szybko zmienia, stąd no raczej nie starajmy się obserwować dwudziestu instrumentów naraz, niech to będą trzy, cztery instrumenty na piątkach, tak abyśmy mieli pełen przegląd sytuacji i kontrolowali wszystko z poziomu naszego domowego biura, bez żadnego stresu.

Również rzecz, za którą bardzo cenię daytrading, to że skupiamy się na analizie technicznej, gdzieś tam analizę fundamentalną można

pominać. Zasada oczywiście jest taka, by w trakcie tych najważniejszych danych, takich jak pierwszy piątek miesiąca, godzina 14:30 i payrollsy tak zwane, nie inwestować, żeby gdzieś tam czasem odejść od komputera jak na mównicy są szefowie banków centralnych. Natomiast sam system jest bajecznie prosty, czysto techniczny i za chwilę Ci z Państwa którzy jeszcze go nie znają, będą już rozumieć ogólne założenia.

W przypadku daytradingu bardzo istotne jest to, żebyśmy gdzieś tam operowali na platformie w modelu STP/ECN. Jedną z takich platform jest właśnie konkursowa platforma TMS Pro. Oferuje nam bardzo szybki moduł wykresów, natychmiastową realizację zleceń, zgodnie oczywiście z systemem, gdzie nie broker jest drugą stroną transakcji, a drugą stroną transakcji jest agregat, gdzieś tam na który składają się kwotowania największych instytucji światowych. Tutaj akurat TMS Pro obsługiwany jest przez Londyn, przez kilka bardzo znaczących instytucji finansowych. To oczywiście implikuje bardzo wąskie spready, niskie koszty transakcyjne. Potrzebujemy również płynnego rynku do inwestowania, gdyż będziemy stawiać bardzo krótkie stop loss'y, także musi być to rynek płynny, głęboki, gdzie spread jest stosunkowo wąski, na przykład euro/dolar, euro/jen, funt do dolara, dolar australijski do dolara. No i również bardzo istotna kwestia, zlecenia oczekujące, czyli zlecenia buy stop, sell stop, którym będziemy otwierać nasze pozycje, muszą być ustawiane w bezpośrednim sąsiedztwie ceny.

Ja Państwu tutaj jeszcze TMS Pro na chwilę pokażę, tak to mniej więcej wygląda. Platforma bardzo intuicyjna w obsłudze, bardzo prosty model wykresów, dobre narzędzia do analizy technicznej. My de facto będziemy korzystać z czystego wykresu, bez żadnych wskaźników, tak

naprawdę podstawowym naszym narzędziem pracy będzie prostokąt, tak jak tutaj gdzieś oznaczający konsolidację, która następuje w Azji. Bardzo fajnie również można sobie załadować separatory okresów, tutaj, period separators, to jest właśnie ta pozioma linia, która gdzieś tam nam pokazuje moment, w którym zmienia się dzień, z 9 przeskakujemy na 10 kwietnia i możemy wtedy obserwować jak ten początek sesji azjatyckiej przebiega, co będzie dla nas bardzo ważne w kontekście naszego systemu.

Także tyle tytułem wyboru platformy. TMS Pro jak najbardziej spełnia wszelkie wymagania. Jest to bardzo dobra platforma działająca w nowoczesnej technologii. Polecam Państwu korzystanie z tej platformy. A pro po płynności, jak Państwo być może macie doświadczenie na rynku giełdowym, rynek forex jest w te najważniejsze pary, tzw. majorsy, jak euro/dolar, euro/jen właśnie, dolar/jen, funt do dolara, AUD/USD, to są pary na których praktycznie nie mamy żadnych ograniczeń jeżeli chodzi o wielkość pozycji. Gdyby Państwo zrobili zlecenie na powiedzmy 20, 50 milionów euro, bo takimi nominałami można na forexie spokojnie operować, na powiedzmy rynku sWIG80, gdzieś tam na rynku giełdowym, wtedy najprawdopodobniej zawiesilibyście państwo notowania na rynku forexowym, praktycznie nawet nie spowoduje to większego rozszerzenia spreadu. Proszę zobaczyć, tutaj zakwitowałem spread dla stu milionów, czyli dla tysiąca lotów, on wzrósł raptem do poziomu troszeczkę ponad 2 pipsy.

Bardzo istotna rzecz, jesteśmy tutaj nie tylko uprzywilejowani jako Europejczycy, do czego dojdę bo będąc w naszej strefie czasowej

możemy właśnie skorzystać na porannej zmienności, natomiast jesteśmy również uprzywilejowani, tym że operujemy w tych czasach a nie w innych. Jak Państwo być może znacie niektórzy historię, tutaj prawy górny róg, Jessiego Livermora, bardzo znanego inwestora giełdowego, który wielokrotnie gdzieś tam na rynkach towarowych on głównie inwestując zarabiał fortuny, a później tracił. On inwestował w oparciu o takie firmy nie do końca będące brokerami. Tak zwane baked shopy, gdzie kwotowania były podawane na tablicy kredowej. To oczywiście implikowało bardzo duże spready, bardzo duże poślizgi, praktycznie niemożliwość inwestowania w takim wydaniu daytradingowym, spekulowaniu na jakiś bardzo małych zmianach ceny, bo koszty transakcyjne po prostu powodowały, że inwestor nie miał szans. I jeszcze obserwując kultowy film Wall Street część 1 z Michaeliem Douglasem, jest taka słynna scena jak Gordon Geko, w którego wciela się Michael Douglas, wędruje po plaży i rozmawia ze swoim maklerem, no proszę zobaczyć, takich telefonów już nie mamy, tak zwanych cegieł, również system voice broker był daleko bardziej implikujący, jakieś poślizgi, rozjeżdżanie spreadów, generalnie koszty transakcyjne dużo gorsze z punktu widzenia inwestora. Teraz mamy platformy internetowe, niesłychanie płynny rynek, do którego mamy nieograniczony dostęp, bo jeszcze kiedyś, powiedzmy, jeden lot był minimalną jednostką, w tej chwili możemy grać na dużo mniejszych jednostkach translacyjnych jak dziesięć czy nawet na niektórych platformach tysięcy waluty bazowej.

Generalnie musimy to docenić, bo tak jak Państwo możecie skorzystać za pośrednictwem swojego komputera, tak kwotowania można sprawdzać z poziomu iPada, z poziomu smartphona, można dokonywać transakcji, podciągać stop loss'y, bardzo bardzo przydatna rzecz,



szczególnie jeśli nie możemy być przy komputerze tu i teraz a mamy otwarte jakieś pozycje. No ludzie jeszcze gdzieś tam, interesujący się rynkiem walutowym, kilka lat temu takiej szansy nie mieli.

Jest pytanie czy webinar będzie nagrywany, staramy się go zarejestrować, być może za jakiś czas zrobimy jeszcze powtórkę i dopiero wtedy wrzucimy nagranie, albo nagranie będzie, że tak powiem, za kilka dni udostępnione – tutaj podejmiemy decyzje po weekendzie, to jest w gestii organizatora dzisiejszego szkolenia.

Przechodząc do merytoryki, na resztę pytań odpowiem oczywiście pod koniec. Chciałbym aby państwo zwrócili uwagę na jedną bardzo ważną rzecz, otóż na rozkład zmienności euro/dolara i największych par, ze względu na godzinę. Jak popatrzymy sobie na euro/dolara to tak naprawdę zdamy sobie sprawę, że w zależności od okresu on ma dwa bardzo, to się zmienia, raz na przykład tak jak tutaj największa zmienność jest na początku sesji amerykańskiej, raz na początku sesji europejskiej. Natomiast co nie ulega wątpliwości, że dwoma głównymi ośrodkami zmienności jest właśnie wejście Londynu i wejście Nowego Jorku. Właśnie w tych godzinach kiedy rozpoczyna się sesja w Londynie, we Frankfurcie oraz w Stanach Zjednoczonych, wtedy rynek jest najbardziej wolatywny, najbardziej zmienny i my tę zmienność, ten impet który wtedy pojawia się na rynku, będziemy się starali wykorzystać. To jest akurat zmienność godzinowa w czasie GMT, także my musielibyśmy sobie troszkę przesunąć.

Oczywiście, to był wykres, rozkład gdzieś tam euro/dolara, w przypadku AUD/NZD czy AUD/KADa, ten rozkład będzie zupełnie inny,

no bo też inna specyfika tych par. Jeżeli patrzymy na parę dolara australijskiego/dolara nowozelandzkiego musimy sobie zdawać sprawę, że gdzieś tam w nocy będzie największa zmienność, natomiast jeśli patrzymy na USD/KAD, czyli dolara amerykańskiego do kanadyjskiego, to też nie ma co liczyć, że w Europie będzie on bardziej zmienny niż Stanach. Natomiast w przypadku tych rynków, na których my inwestujemy, wejście Europy powoduje dużą zmienność. Proszę zobaczyć, pogdzieś tam małej azjatyckiej, małych wąskich range'ach, nagle ta zmienność zaczyna gwałtownie rosnać, to jest gdzieś tam zaczątek i bardzo dobra baza do zbudowania naszego systemu.

Zmienność akurat w przypadku daytradingu dzienna nie ma znaczenia, w poniedziałek ta zmienność jest zwyczajowo najmniejsza, natomiast my będziemy łapać ruchy po 20-30 pips, każdy dzień jest bardzo dobry, żeby na tym rynku zarobić.

Tak jak Państwu powiedziałem, jesteśmy uprzywilejowani ze względu na technologię i czas w którym żyjemy, jesteśmy również uprzywilejowani ze względu na strefę czasową tutaj w Polsce, bo gdzieś tam w Wielkiej Brytanii dzieli nas godzinka przesunięcia, a tak jak Państwo widzicie, głównym ośrodkiem tutaj ruchu na rynkach, według statystyk, od wielu lat jest jednak Wielka Brytania a nie Stany Zjednoczone, także na rynku walutowym Wielka Brytania jest tutaj ośrodkiem, który powoduje na rynku największą zmienność i który po prostu, tak kolokwialnie mówiąc, rzuca największe na ten rynek size'y.

My proszę państwa, nie będziemy się starali tutaj tego rynku zmieniać, łapać szczytów, spekulować gdzie ten rynek się odwróci, bo po pro-

stu jako mali inwestorzy, którzy gdzieś tam inwestujemy raz większą raz mniejszą pozycją, tak naprawdę nie mamy szans w starciu z podażą instytucjonalną, z dużymi instytucjami, które generują gigantyczne obroty. My będziemy się starali pod nich podłączyć. Zarobić na tym, że wchodzi duże jednostki, że wchodzi tak zwane grube ryby, wrzucają na rynek duże size'y, zaczynają tym rynkiem ruszać, zmieniać ekspozycję, właśnie do takiego rynku postaramy się dołączyć i zarobić swoje pieniądze, także to jest idea naszego systemu, żeby wtedy kiedy się ten Londyn pojawia, kiedy ten Frankfurt zaczyna wrzucać swoje deal'e, wtedy my w potwierdzony ruch będziemy wchodzić i starali się jak najszybciej wyjść z odpowiednim i satysfakcjonującym nas zyskiem.

Tak jak powiedziałem, rynkiem rządzą grube ryby, proszę zobaczyć, z wikipedii, tutaj wypisanych jest 10 największych instytucji na rynku forex, na pewno Państwu znane name'y, Deutche, Citi, Barclays, UBS, HSBC, i tak dalej i tak dalej, czyli bardzo duże instytucje, oni powodują zmienność, to oni tak naprawdę napędzają ten rynek ,to co my możemy zrobić to pod ten rynek się podłączyć i na tym zarabiać, bo tak naprawdę, o kształcie rynku nie decyduje większość liczebna, czyli inwestorzy indywidualni bardzo rozproszeni, będący w przewadze liczebnej, natomiast większość kapitałowa – to jest to co rynek napędza.

To jest już taka szybka zajawka, tego systemu, w takim klasycznym wydaniu. To co mówiłem, najmniejsza zmienność podczas Azji, bardzo często będzie tak, że podczas sesji azjatyckiej, czyli godziny, gdzieś tam północ, prawda, ósma, czasem to się jeszcze rozciągnie na końcówkę sesji amerykańskiej, rynek wejdzie w taki wąski ruch konsolidacyjny

o rozpiętości maksymalnie czterdziestu pipsów i wtedy po wybiciu my będziemy gdzieś tam starali się dołączyć. Jest to o tyle fajny system, o tyle interesujący, że bardzo często jest tak, że o dziewiątej trzydzieści możemy sobie skończyć dzień pracy i zająć się przyjemnymi dla nas rzeczami.

Tak jak Państwu powiedziałem, rynkiem rządzą bardzo duże instytucje, podejrzewam, że nikt z Państwa nie ma dostępu do ich dealing roomu, nikt z państwa nie wie, w którą stronę oni grają, bo tam są chińskie mury, bardzo ciężko gdzieś dotrzeć do ekspozycji Citi czy Deutche. Takiej wiedzy nie mamy, jeżeli ktoś z Państwa ma, to zapraszam do kontaktu, bo bardzo chętnie dowiem się co Ci najwięksi szykują. Natomiast wszyscy mamy jedną bardzo ważną informację z rynku. Wszyscy wiemy jaka jest cena i jaka cena była w przeszłości, także dla mnie cena jest śladem, jaki zostawiają po sobie duże instytucje na wykresie. Ja za tym śladem staram się podążać, moim zdaniem to jest najcenniejsza informacja na rynku, dlatego tak jak Państwu mówiłem, raczej staram się tutaj stosować czyste price action, czyli patrzeć na czysty wykres, bez żadnych wskaźników, RSI, MACD, czysty wykres w zupełności mi wystarczy, żeby do ruchu się podłączyć i spróbować na nim zarobić. Cena pokazuje nam gdzieś tam, w jaki sposób zachowywali się ci najwięksi i dzięki temu możemy budować bardzo dobre systemy transakcyjne. Raczej dlatego proponuje rezygnację z oscylatorów, porzucenie tak naprawdę tych algorytmów, które nam ceny przetwarzają wypływają nam jako sygnał, przetworzony, opóźniony, wygładzony, na rzecz koncentracji na tym co najważniejsze, czyli na cenie.

Dlaczego? Jak Państwo wrzucicie za dużo wskaźników, wasz wykres

będzie wyglądał tak i tak naprawdę nie będziemy wiedzieli, która wstęga to Donachiana, która to Bolinger, która to Ichimoku, a gdzie jest cena. Bardzo trudno w takim środowisku podjąć informacje, dużo łatwiej taką informację podjąć gdy mamy czysty wykres, najwyżej z jedną średnią. Wtedy bardzo dobrze widzimy co robili w przeszłości Ci najwięksi i co może się zdarzyć za chwilę.

To jeszcze kilka argumentów przeciw wskaźnikom, nie chce jakoś daleko w to wchodzić, natomiast dla mnie nie są one po prostu wiarygodne, dużo lepiej czuję się inwestując na wykresie czystej ceny.

Ok., Założenia wejściowe, tyle tytułem wstępu do tej strategii, teraz jedziemy stricte ze strategią, zapinamy pasy i jedziemy do przodu. Dane wejściowe. Obserwujemy trzy pary, można to rozszerzyć jeszcze tak jak mówiłem o Australijczyka, czyli Euro USD, funt do dolara i Euro JPY. Obserwujemy je na wykresie pięciominutowym, czyli tak jak Państwo widzicie, na Pro, mamy załadowane maksymalnie cztery pary, obserwujemy czyste wykresy, tylko okraszone separatorem okresów, jeszcze raz pokażę jak go dodać. Opcje wykresu, period separators, to nam w zupełności wystarczy. Trzy wykresy, dla tych z Państwa, którym będzie mało jeszcze AUD można dorzucić Wykresy w skali pięciominutowej. Jeszcze to pokażę, tutaj Państwo możecie sobie interwał zmieniać, my będziemy się koncentrować na klasycznych piątkach. Dołączamy się tylko do potwierdzonego ruchu, o tym będę za chwilę jeszcze mówił, nie wchodzimy w pierwsze wybicie. Gramy w godzinach 7.30-10.30, maksymalnie 7.30 – 11.00, obserwujemy, tak jak mówiłem, interwał pięciominutowy.

Tak mniej więcej wygląda formacja spadkowa. Za chwilę ją bardzo dokładnie omówię, przypominam, w godzinach, gdzieś tam dwunasta, do godziny ósmej, rynek powinien znaleźć się w jasnej konsolidacji, którą w jakiś tam sposób możemy opisać. Proszę zobaczyć, taki przykład z 10 kwietnia. Widzimy separator okresu, tu nam się gdzieś zaczęła konsolidacja, widzimy, że w nocy ewidentnie do godziny ósmej, poruszali się w range'u, możemy sobie ten range narysować nawet jeszcze chwilę wcześniej, o niego zaczepiając i tak mniej więcej będzie on przebiegał. Pierwsze wybicie może się okazać fałszywe i my w nie nie będziemy wchodzić, tak jak miało to miejsce tutaj. Drugie może się okazać już obowiązujące i w takim zagranju byśmy byli, o tym będę mówił za chwilę.

Kuchnia oznaczania tej konsolidacji jest taka, że górna banda powinna mieć przynajmniej 2 punkty wspólne i dolna także przynajmniej 2 punkty wspólne. Generalnie Ci z Państwa, dla których to jeszcze nie jest intuicyjne, proszę sobie wrzucić ten separator w opcjach wykresu i przez kilka dni takie konsolidacyjne płaskie poznaczają tym prostokątem, myślę, że po dwóch tygodniach, oko będzie już tak sprawnie wyćwiczone, że Państwo bez problemu będziecie je znajdować.

Idea jest taka, wybicie z takiej konsolidacji, w tym miejscu jeszcze nic nie robimy. To wybicie ze względu na godziny w których gramy powinno się zbiegać z wejściem Londynu, czyli tam w tych godzinach o których mówiłem, następuje wybicie, tu jeszcze nic nie robimy, jeżeli pójdą do dołu, trudno, poszli bez nas, zdarza się. Natomiast po wybiciu czekamy na jeszcze taki scenariusz gdzie ten rynek będzie się starał wrócić do konsolidacji, raz dokładnie, raz mniej dokładnie, i dopiero jeżeli

po tym wejściu zacznie z powrotem spadać to po przebiciu pierwszego dołka będziemy wchodzić. Żeby wejść jak najszybciej i że tak powiem, bez zbędnego poślizgu, najlepiej użyć zlecenia typu sell stop, w wersji spadkowej, stop lossa będziemy ustawiać nad tym zarysowanym szczykiem, maksymalnie na 15 pipsów. Jeżeli ten szczyt będzie gdzieś wyżej to my stop lossa stawiamy i tak na maks 15 pipsów.

Zobaczmy po kolei jak to by wyglądało na takim schemacie. Tym razem w wersji wzrostowej. Jakiś tam ruch, trend wcześniej jest nie ważny, no i widzimy, że w godzinach rzeczywiście północ, ósma, powstała nam konsolidacja, którą możemy tam sobie w miarę dokładnie oznaczyć. Następuje wybicie o godzinie ósmej, absolutnie nic jeszcze nie robimy, to wybicie może być fałszywe, wykresy pięciominutowe wiadomo, mają taką specyfikę, gdzie ten szum jest nieco wyższy niż na tych interwałach, powiedzmy czterogodzinowych czy dziennych, także wybicie jeszcze nic nie znaczy, czekamy na powrót, na retest. W tym momencie ustawiamy już nasze zasieki, i gdzieś tam próbujemy złapać i dołączyć się do obozu byków, tutaj byśmy ustawili zlecenie buy stop, jak zaczynają odchodzić ustawiamy zlecenie stop loss pod dokiem, maksymalnie 15 pipsów od wejścia i po wybiciu tej linii buy stop zmienia nam się w buy automatycznie i czekamy na ruch na północ. Jeżeli nie pójdą to mamy krótkiego stop lossa i gdzieś tam nasz kapitał jest chroniony.

Tak jak mówiłem, trzech Klientów TMS Pro biorących udział w konkursie TMS Day Tader, w czołówce, grają morning break-out'em, ze swoimi drobnymi modyfikacjami. Tych zagrań jest w tej chwili bardzo dużo, właściwie jak pokazałem gdzieś tam morning break-out we wrześniu zeszłego roku, na pierwszym szkoleniu, to bardzo wiele osób,

na tyle ten system polubiło, gdzieś mu tam uwierzyło, że do dzisiaj mam z nimi kontakt, do dzisiaj grają tym systemem, także jeżeli państwo jeszcze nie macie swojej strategii na forex, a lubicie daytrading to można to rozważyć.

Przyjrzyjmy się rozegraniu przykładów z tego tygodnia. Jeden z takich przykładów to środa, tu daleko nie musiałem wybiegać, przygotowując się dzisiaj do szkolenia. Mamy separator okresu, wykres pięciminutowy, godzina dziewiąta, nie trzeba być tutaj Einsteinem, żeby oznaczyć taka oto konsolidację, ta dolna banda nie najfortunniej się narysowała, powinna być z jeden pipczek wyżej, żeby tu się zaczepić na tych czterech dołkach. I nastąpiło wybicie. Czy dało się w to wejść? Czy nastąpił retest? Przejrzyjmy to na spokojnie.

W dużym przybliżeniu, to jest ten sam wykres tylko przybliżony. Pojawia się pytanie, na które myślę, że powinienem mimo wszystko teraz odpowiedzieć, bo jest ważne w kontekście, mówiąc pips mam na myśli czwarte miejsce po przecinku, czyli jak tutaj mamy kwotowanie euro/USD to nie jest to piąta wartość, tylko czwarta, zwyczajowo, czyli jeden trzydzieści jeden zero siedem i trzy dziesiąte pipsa. Pipsem jest dla mnie ta wartość czwarta, tu gdzie stoi siódemka. Dziękuję za to pytanie, bo myślę że to też bardzo istotne, za chwilę na resztę pytań odpowiem jak skończymy tutaj omawianie. Tak oznaczylibyśmy w przybliżeniu ten poziom, jest wybicie, jeszcze w to wybicie nie wchodzimy, następuje retest, może niezbyt dokładny, natomiast widzimy tutaj zamysł. Wyszli, próbowali powrócić, w tym momencie ustawiamy już nasze zasieki, czyli buy stop, jedną dziesiątą pipsa, bądź minimalny ruch nad szczykiem, stop loss pod spodem i łapiemy ruch do góry.



Wystarczyło kilka świec pięciominutowych, proszę zobaczyć. Raz, dwa, trzy, cztery, pięć i już żeśmy odjechali bardzo mocno na północ.

Celowo nie mówię Państwu gdzie zamykać pozycję, dlatego bo, generalnie polecam taką proporcję, gdzie take profita ustawiamy w odległości dwukrotnie większej niż ta odległość naszego zlecenia obronnego. To znaczy, w takim mega uproszczeniu, jeżeli tutaj mamy piętnaście pipsów, to zysk bym starał się realizować w odległości dwukrotnie dalej. Natomiast, rozmawiamy dzisiaj pod kątem konkursu, rozmawiamy pod kątem troszkę bardziej agresywnej gry, za chwilę powiem jak to rozegrać, żeby jak najbardziej zwiększyć swoje szanse na wygraną.

Weszliśmy dokładnie w tej świecy, po wybiciu szczytu, prawda, tu był buy stop, proszę zobaczyć, tu w tym momencie mieliśmy jeszcze oczekujące, tu wybicie, rynek nam aktywował zlecenie i można jechać wyżej.

Kolejny przykład, dzień później, kolejna para z tego naszego menu, tak to wyglądało, Ci z Państwa, którzy znają strategię, pewnie są w stanie bez problemu, nawet bez osi ceny to oznaczyć. Konsolidacyjka, wybicie, i tutaj wejście, może dla tych z Państwa, którzy z techniką jeszcze nie są tak mega zaznajomieni, no retest był w obrębie jednej świecy, także trzeba było tutaj obserwować minutówki. Ci z Państwa którzy jeszcze nie potrafią pin bara czytać jako retest, mogli sobie przejść na minutówkę i jak ten sam wykres oglądaliśmy na m1, widzimy, że nastąpiło wyjście. Powrót, troszkę tym razem głębszy, ustawiliśmy się znowu z buy stopem i wejście wyżej. Tak to wyglądało na m1.

Natomiast, oczywiście nie ukrywam, to nie jest święty Graal, to nie jest

strategia, która płaci zawsze, na przykład we wtorek, na kablu było bardzo dużo wejść fałszywych, tutaj by nas wybił stop loss i nic z tego nie było. Bywają takie dni gdzie ta zmienność na początku sesji nie jest taka duża, ale tak jak mówimy, zyski musimy brać przynajmniej w odległości dwa razy większej niż straty, wtedy nawet jeżeli nasz system nie będzie płacił w każdym wejściu, to będzie dla nas bardzo profitowy.

Paradoks, dla tych z Państwa, którzy może jeszcze nie są na rynku bardzo biegli. Na rynku częściej się mylą, niż mając rację, można zarabiać bardzo dużo pieniędzy. Przy skuteczności 48-50% i utrzymywaniu właśnie stosunku zysku do ryzyka na poziomie 2 do 1, system jest mocno profitowy. Dlaczego? Załóżmy, że mamy 100 zagrań, w 48 zarobiliśmy 20 pipsów, w 52, czyli częściej, straciliśmy po dziesięć. Rachunek jest bardzo prosty, ogólnie będziemy na plus. Bardzo ważne by na transakcje nie ryzykować jednak znaczącej liczby kapitału, czyli gdzieś ta nie wrzucać po 20, 30 procent, nawet w konkursie na transakcje. Bo nigdy nie wiemy czy nie trafią nam się na przykład w tym rozkładzie najpierw 3 straty, i dopiero 3 zyski, czy będzie to rozkład bardziej równomierny, także trzeba pamiętać, żeby mimo wszystko to ryzyko kontrolować.

Robiąc krótkie podsumowanie strategii, za chwilę omówię ją pod kątem konkursu, dam kilka takich, moim zdaniem, wartościowych wskazówek. Zalety niewątpliwie morning break-out to prostota, tak jak mówię, kwadrat, separator okresu, czysty wykres, to wszystko co Państwo musicie mieć by w tym świecie porannego wybicia się poruszać. Łatwość w identyfikacji, nawet zupełny laik w dwa tygodnie się nauczy to rozgrywać. Nieistotność trendu wcześniejszego, miejsc na rynku, można to sobie darować i w dużej statystyce bardzo zado-

walająca skuteczność.

Proszę Państwa, jesteśmy w tej chwili w trakcie rozgrywki, do której możemy cały czas się dołączyć, konkursu zorganizowanego przez TMS Brokers, TMS Pro Day Trader, gdzie do wygrania jest sto tysięcy złotych. Tak jak mówię, w czołówce są trzy osoby grające morning break-outem, jeżeli Państwo chcą się jeszcze dołączyć, chociaż by dlatego warto założyć rachunek, że można wtedy dołączyć do naszych szkoleń, można odebrać e-booka. Natomiast co ja radzę pod kątem konkursu. Wiadomo że, jeżeli gram w konkursie, jeżeli chcemy wyśróbować stopę zwrotu, to ta stopa zwrotu jednak będzie wymagała gdzieś tam gry troszkę bardziej agresywnej. Konkurs Day Trader jest o tyle ciekawy, że tak naprawdę wystarczy, że będziemy mieć trzy dobre dni i z tych trzech dobrych dni jest wyciągana średnia. Jeżeli państwo złapiecie trzy, dwa dobre wybicia, to będzie rozłożone na Państwa trzy najlepsze dni, jest bardzo duża szansa na to, żeby jedną z puli bardzo atrakcyjnych nagród sobie wyciągnąć.

Moich kilka wskazówek jest takich. W przypadku aktywacji zlecenia, to znaczy wchodzić Państwo buy stopem, po wejściu buy stopem czekamy tylko trzy świece, cztery świece, 20 minut, na to, żeby rynek odjechał. Już mówię o co chodzi. Na chwilę wrócimy do tego przykładu, do pierwszego. Wybili się, robią retest, chodzimy na tej świecy, czekamy cztery świece, raz, dwa, trzy, cztery. Gdyby podczas tych czterech świec, wykres był gdzieś tutaj, nie odjechałby do góry, ale nie aktywowałby jeszcze naszego stop lossa, wtedy zamykamy pozycję po rynku, bo uznajemy, że skoro nie odeszli od razu w ciągu 20 minut to my w tym rynku nie chcemy uczestniczyć. Nie ma momentum,

wychodzę, zamykam na bardzo małej stracie. Natomiast jak odjadą to gdzieś tam trzymamy przynajmniej do sesji, do końca sesji amerykańskiej, bo wtedy możemy wyłapać naprawdę całą dzienną zmienność i wyśróbować nie dwa do jednego a powiedzmy siedem do jednego. Myślę, że dobrym pomysłem jest taki stop loss czasowy, czyli zamknięcie właśnie gdzieś tam w okolicy 17 czy nawet 22, wtedy można przy stop lossie dziesięć/piętnaście pipsów wyłapać naprawdę całą zmienność, która z ATRa wynika, często wynosi powyżej 100 pips.

Kolejna rzecz, możemy otwierać pozycję pierwszą po wybiciu, ja Państwu pokazałem jak odfiltrować fałszywe wejścia od tych wejść obowiązujących, od tych wejść potwierdzonych. My na potrzeby konkursu możemy otwierać pierwszą pozycję już na tym pierwszym wybiciu, a drugą dokładać po reteście. Wiadomo, im więcej pozycji w dobrą stronę, tą będziemy powiększać po gorszej cenie, także, piramidowanie w stronę trendu jak najbardziej płaci.

Kolejna rzecz to oczywiście przeznaczanie większego ryzyka niż rekomenduje w takiej grze normalnej, nie konkursowej. Czyli tam gdzieś nie dwóch procent rachunku a położenie pięciu, nawet troszkę więcej, na każde z tych wejść. Także trzy moje takie bardzo szybkie, bo tutaj kończy nam się już czas, bardzo szybkie wskazówki to po stop orderze czekamy tylko 4 świece, jeżeli nie odjadą, zamykamy pozycje na małej stracie, bądź też przestawiamy na zero. Wejście, pierwszą pozycję otwieramy bezwzględnie na wybiciu, drugą dopiero po reteście i gdzieś tam żyłowanie tego ryzyka.

Przejdźmy sobie jeszcze na chwilkę na stronę TMSu i zobaczmy so-

bie ranking konkursowy. Jeszcze sekundkę, zaraz będę już na Państwa pytania odpowiadał. Proszę zobaczyć, stopy zwrotu cały czas gdzieś tam nie poszły w tysiące procent, przy złapaniu dobrego wybicia, możemy spokojnie w dziesiątkę wskoczyć. Przy dobrym ryzyku i złapaniu dobrego break-out'u Państwo jesteście na czwartym miejscu od razu, także myślę, że gra jest warta świeczki.

Teraz odpowiem jeszcze przez 2-3 minutki na kilka pytań. Oczywiście, pojawiają się fałszywe wbicia, akurat ostatnie tygodnie były dobre, ze względu, że był trend, dlatego tak jak mówię, mówię uczciwie, skuteczność jest w granicach 50%, my na potrzeby konkursu będziemy troszkę to ryzyko żyłować, natomiast generalnie polecam rising 2%, Take profit do stop lossa przynajmniej 2 do 1 i wtedy nawet te fałszywe wejścia nam nie straszne, gorsze okresy, bo w długim terminie jesteśmy a plus.

Jaki jest zakres konsolidacji? Konsolidacja nie powinna być szersza niż 40 pipsów, bo wtedy po prostu była za duża zmienność w Azji i ta cena nie będzie odpowiednio skompresowana.

Tutaj pojawiają się jakieś pytania techniczne, w zakładce obiekty separatory okresów, są w opcji widoków, nie w obiektach. Także trzeba je dodać tutaj.

Odnosnie tutaj pytania, czy to 100% w rankingu generalnym jest z rachunku minimalnego, no nie znam tutaj niestety wielkości pozycji, nawet gdybym znał wielkość depozytu lidera to oczywiście nie chciałbym mówić o tym otwarciu.

Czy dostaniemy prezentację? Myślę, że prezentacja będzie udostępniona ale nie bezpośrednio w poniedziałek, bo być może będzie jeszcze powtórka.

Ryzyko większe niż 2%, powiedzmy, że jeżeli Państwo macie rachunek 3000, to minimum na stop lossa ryzykujemy 60 zł, natomiast zachęcam mimo wszystko, jeżeli chcemy wykręcić dobrą stopę zwrotu, a gdzieś tam pieniądze są dla nas na rachunku wrzucone na konkurs, to akceptujemy większe ryzyko aby te pozycje były większe.

Następne jakieś ciekawe pytanie, materiały z dzisiejszego webinaru w Internecie będziemy oczywiście udostępniać, ale tak jak mówię, jeszcze nie wiem kiedy. Co do już takich stricte kuchni konkursowych, nie chciałbym się wypowiadać bo są webinary specjalne.

Dlaczego handel trwa tak długo, do 10.30, czasem wejście jest trochę później.

Co jeśli mamy 2-3 okazje na różnych parach w tym samym momencie? Wybieramy tę okazję, wybieramy to wejście, które technicznie wygląda najładniej, to wejście, które nam najbardziej odpowiada, gdzie ta konsolidacja jest najbardziej czytelna, gdzie wyjście jest najczystsze.

Ok., proszę Państwa, bo skończył nam się czas antenowy, jeżeli pojawiają się dalsze pytania, ja Państwa bardzo serdecznie zachęcam do kontaktu ze mną przez stronę Forex University. Przepraszam, że na wszystkie pytania nie mogłem odpowiedzieć, ale jest ponad 300

osób i uciekają mi niektóre pytania, także niestety być może, warto się ze mną skontaktować, teraz na antenie nie dam rady odpowiedzieć. Ja Państwu bardzo serdecznie dziękuję za spędzenie z nami soboty, zapraszam do kontaktu z TMSem w sprawie konkursu, ze mną w sprawie Forex University, publikacji materiałów szkoleniowych. Dziękuję jeszcze raz za uczestnictwo i powodzenia na rynku, nie tylko w konkursie. Do zobaczenia, do usłyszenia.

**ZOBACZ WIDEO NA TMS.PL**